№ 280. Czwartek 7. Grudnia 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 7. grudnia. „Jen. Kor.“ oświadcza, że pogłoska, jakoby hr. Belcredi zamierzał usunąć się od zarządu ministerstwa policyi, jest wraz z wszystkiemi przywiązanemi do niej kombinacyami bezzasadna. — Na sejmie niższo-austryackim przyjęty został adres większości przy imiennem głosowaniu 46 głosami przeciw 10. Namiestnik hr. Choriński składał oświadczenia w znanym duchu.

Berno, 7. grudnia. Wniosek Giskry względem rezolucyi został odrzucony 51 głosami przeciw 40. Namiestnik składał również oświadczenia.

Klausenburg, 6. grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu uchwalono w adresie do Jego Mości Cesarza podziękować za przywrócenie ciągłości prawa i oświadczyć, że artykuł unii jest zupełną ustawą, której rewizya może nastąpić tylko w Peszcie, a oraz prosić Cesarza, ażeby reprezentantów Siedmiogrodu powołał do Pesztu. Warunek Bömchesa względem zabezpieczenia praw narodu saskiego ma być do adresu przyjęty i polecony. Sasi i Rumuni zapowiedzieli odrębne wnioski.

Część urzędowa.

W okręgu wyborczym gmin wiejskich w Wadowicach obrany został deputowanym na sejm krajowy wadowicki adwokat Dr. *Ludwik Kapiszewski.*

Lwów, dnia 6. grudnia 1865.

Część nieurzędowa.

Lwów, 7. grudnia.

Listowne doniesienia o stanie zdrowia *Króla Leopolda* sięgają do 2. grudnia. Ówczesny buletyn Monitora belgijskiego nie mógł już być bardziej lakonicznym i pozbawiającym wszelkiej nadziei. Gazeta kolońska dowiaduje się następujących szczegółów o uchwalonem bez wiedzy Króla ogłoszeniu buletynów. Dnia 1. b. m. o godzinie 3ciej po południu wyszukał profesor dr. Roubaix, który wraz z dokt. Wimmerem leczy dostojnego pacyenta, obecnego w izbie deputowanych pana Rogiera, i uwiadomił go, ze jeźli ówczesny stan słabości potrwa dłużej, nie może on obiecywać nawet dwadzieścia cztery godzin życia Królowi. Wówczas uchwalili ministrowie ogłoszenie owej noty w Monitorze. Dzienniki bruxelskie, które Król prenumeruje, każą odbijać osobne egzemplarze bez buletynów urzędowych. Stan zdrowia dostojnego pacyenta prawie nic się nie zmienił. W nocy z 1. na 2. b. m. spał Król nieco po zażyciu znacznej dozy morfium, ale opierane na tem nadzieje znikły, gdy zrana nie był Król w stanie przyjąć żadnego pokarmu. Krwawa biegunka nie ustawała. W zamku Laeken oddalono wszystkie straże wojskowe, gdyż jednostajne ich stąpanie drażniło nerwy Króla. Na giełdzie spadły znacznie papiery belgijskie, ale wszyscy uważają to tylko za spekulacyę. Tymczasem najnowszy telegram z Bruxeli z 4. b. m. wieczorem nie pozostawia już żadnej nadziei wyratowania Króla. Mianowicie donosi *Courrier du commerce*, że siły Króla są już zupełnie wyczerpane, i że obawiano się zgonu jego w ciągu nocy albo nazajutrz.

W Danii skończył się już wreszcie trwający od kilku miesięcy spór konstytucyjny. Podobnie jak w izbie ludu rady państwa przyjął także Landting ułożony przez spólną komisyę obu izb rady państwa *projekt ustawy zasadniczej* 32 głosami przeciw 15, stósownie do oświadczenia prezydenta gabinetu, że rząd obstaje przy niezmiennem przyjęciu tego projektu.

W Sztokholmie nie rozstrzygnęła się jeszcze do 4go b. m. *kwestya reformy parlamentarnej.* W izbie właścicieli dóbr ziemskich przemawiało 13 mowców za projektem reformy, a 8 przeciw reformie. Na liście mowców było zapisanych jeszcze 30 nazwisk. Stan duchowny postanowił odłożyć swoje debaty aż do powzięcia uchwały szlachty. Tłumy ludu stały po ulicach; kilka osób zostało aresztowanych, z czego się pokazuje, że użyte ze strony rządu środki ostrożności nie były zbyteczne.

Według doniesień, które przywiozła najświeższa poczta meksykańska, ksiądz mexykański Fischer, rodem Wirtembergczyk, wysłany został do Rzymu z własnoręcznem pismem Cesarza Maxymiliana do Papieża. Do tego kroku nie można przywięzywać wielkich nadziei co do bliskiego porozumienia, ponieważ Cesarz Maxymilian nie przychyla się do kompromisu na podstawie wzajemnych ustępstw, lecz tylko prosi jeszcze raz o zatwierdzenie faktów dokonanych na polu kościelnem dotychczasowemi rozporządzeniami jego rządu.

Lwów, 6. grudnia. Kurs listów zastawnych galicyjskich jest od dawniejszego już czasu tak nizki, iż utrudnia właścicielom dóbr ziemskich przystąpienie do Towarzystwa kredytowego, tem samem zaś tamuje pożądany rozwój instytucyi dla kraju tak pożytecznej. Różnica bowiem między nominalną wartością długu w listach zastawnych zaciągnionego a rzeczywistą wartością tychże listów zastawnych według kursu obecnego na pieniądze obliczoną, dochodzi już do jednej trzeciej części kapitału, tak, iż ten, co na przykład na majętność swoją 10.000 złr. w listach zastawnych zaciągnie, właściwie tylko około 6700 złr. w gotowiźnie za nie otrzymać może. Łatwo pojąć, iż taki stan rzeczy utrudniać musi przystąpienie do Towarzystwa kredytowego, zwłaszcza iż pożyczki w niem zaciągnione przeznaczone są zwykle na spłatę długów na pierwszej hypotece zamieszczonych, których dłużnik, przystępując do Towarzystwa kredytowego, nie już ryczałtową na raz spłatą, lecz powolnem umarzaniem pozbyć się może, do czego jednak przy obecnym kursie listów zastawnych jednej trzeciej części dłużnego kapitału w gotówce potrzebuje, tem samem zaś pozbawiony jest największej ulgi, jaką mu Towarzystwo kredytowe przynieść może, nastręczeniem sposobności spłacenia długu częściowo długoletniemi ratami. Nie dziw, iż stosunek tak anormalny wielu dziedziców dóbr ziemskich nie pozwala przystąpić do Towarzystwa kredytowego, lub że w przystąpieniu tem żadnej dla siebie nie widzą korzyści.

Smutne to dla kraju naszego zjawisko jest jednak koniecznym i nieodzownym skutkiem obecnego położenia targu pieniężnego na głównych placach europejskich, które to położenie wcale się zmieniło od owego czasu, w którym Towarzystwo kredytowe galicyjskie założone zostało. W owym czasie stopa procentu była w ogóle daleko niższa niż dzisiaj, procent cztery od sta, jaki listy zastawne galicyjskie przynoszą, odpowiedni był wysokości procentu na głównych targach europejskich, listy więc zastawne mogły stać alpari lub mało co niżej, bo inne papiery publiczne 4 od sta procentu przynoszące, stały też wszędzie prawie al pari, a papiery pięciu procentowe płacono o kilkanaście procent wyżej nad nominalną ich wartość. Dziś się to zupełnie zmieniło, kapitał w ogóle zdrożał, papiery publiczne wszędzie stoją daleko niżej niż przed dwudziestoma laty, dziwić się więc nie można, iż listy zastawne galicyjskie powszechną klęską, jaka spadła na papiery publiczne dotknięte zostały. Byłoby zbytecznem rozwodzić się nad przyczynami, które sprowadziły tak znaczne zdrożenie kapitału, bo sam fakt zdrożenia jest niestety nader widoczny i nikt zaprzeczyć go nie zdoła, kto tylko rozpatrzy się w cedułach kursowych głównych giełd europejskich. Idzie więc tylko o to ażeby wskazać środki jakiemiby kurs listów zastawnych galicyjskich podnieść można, co instytucyi tak pożytecznej jak Towarzystwo kredytowe, nastręczyłoby pole obszerniejszego niż dotąd rozwoju swego działania.

Wspomnieliśmy już wyżej, iż procent 4 od sta, jaki listy zastawne przynoszą, jest za niski, wcale nie odpowiedni stopie procentu jaki kapitał w ogóle dziś wszędzie przynosi. To główna przyczyna niskiego kursu listów zastawnych. Wiemy dobrze, iż procentu opłaconego od listów zastawnych dotąd emitowanych podnieść już nie można, ta więc suma papierów tych, która dziś jest w obiegu, musiałaby pozostać w stosunkach, do jakich ją okoliczności nieprzewidziane sprowadziły. Lecz czyliż przy obecnem położeniu targu pieniężnego, nie wypadało i nie było możliwem ustanowić wyższy procent od listów zastawnych, które w przyszłości emitowane będą? Byłby to zdaniem naszem jedyny środek, ażeby ułatwić przystąpienie do towarzystwa kredytowego tym, co przy obecnym niskim kursie listów zastawnych uczynić tego nie mogą. Bo gdyby procent od listów zastawnych nowo emitować się mających, z czterech do 6 na przykład od sta podniesiony był, to żadnej nie ulega wątpliwości, iż nowe listy zastawne sześcio procentowe stałyby wszędzie al pari, bo procent jakiby przynosiły, byłby odpowiedni okolicznościom, o jakich już wyżej nadmieniliśmy. Czuły to dobrze towarzystwa kredytu ziemskiego w późniejszym czasie zakładane, iż procent po 4 od sta jest za niski, stosunkom obecnym nie odpowiedni. Dla tego też listy zastawne przez bank narodowy austryacki i węgierskie towarzystwo kredytu ziemskiego wydawane, wnoszą procenta nie 4 lecz pięć od sta i o 20 prawie procent wyżej w kursie stoją niż listy zastawne galicyjskie, chociaż do kursu al pari jeszcze nie dochodzą, bo pięć od sta rocznego procentu, to w czasie dzisiejszym jeszcze nie wystarcza, ażeby papier publiczny, nawet największe bezpieczeństwo za sobą mający, do nominalnej wartości doprowadzić.

Zarzuci nam kto iż w takim razie mielibyśmy dwojakie listy zastawne galicyjskie, dawniejsze 4- i nowsze 6-procentowe. Tak jest, lecz w tem nie byłoby nic dziwnego, nic nowego, bo przecież są od dawna listy zastawne szlązkie 4-procentowe i $3^1/_2$-procentowe, z których każde po odmiennym kursie notowane bywają. Właściciele zaś dóbr ziemskich zaciągając pożyczkę w Towarzystwie kredytowem w listach zastawnych, od których wprawdzie 6 od sta rocznego procentu opłacać musieli, ale natomiast listy te al pari spieniężyć by mogli, byliby w daleko lepszem położeniu niż dotąd, chociaż tylko 4 od sta opłacają, bo te 4 od sta przenoszą 6 od sta, ze względu na nizki kurs po jakim listy zastawne pozbywać muszą. Cyfry najlepiej to objaśnią. Kto zaciągnął na przykład 10.000 zł. a. w Towarzystwie kredytowem, w listach zastawnych 4-procentowych, które po 67% sprzedać musi, opłaca procentu rocznego po 400 zł. a. nie już od sumy 10.000 zł. a. jaką mu nominalnie wypożyczono, lecz od sumy tylko 6700 zł. w. a., za którą papier otrzymany sprzedał, płaci więc rzeczywiście nie 4, lecz 6 od sta. Chcąc zaś spłacić wierzyciela w tejże samej wysokości na pierwszej hipotece zamieszczonego, musi mu dopłacić 3300 zł. w. a. w gotówce, których częstokroć nie ma i dla tego do Towarzystwa kredytowego przystąpić nie może. W daleko więc lepszem położeniu będzie ten co zaciągnie listy zastawne 6-procentowe, bo sprzedawszy je al pari, spłaci wierzytelność w tejże samej wysokości, bo listy zastawne z Towarzystwa odebrane al pari pozbędzie. Że zaś nikt albo prawie nikt nie zaciąga długu w Towarzystwie kredytowem dla tego, ażeby listy zastawne w swojem posiadaniu zachował, lecz zaciąga dług dla tego, ażeby je w obieg puścić mógł, przeto korzyść z podniesienia procentu od listów zastawnych w celu podniesienia ich kursu, byłaby widoczna, i wielu obywatelom ułatwiłaby przystąpienie do Towarzystwa kredytowego, nastręczając im sposobność spłacenia długów swych na drodze amortyzacyi, czego dziś uczynić nie mogą.

Sejm krajowy galicyjski zajmować się będzie w obecnej kadencyi ważną kwestyą reformy statutów Towarzystwa kredytowego, projekt w tym przedmiocie złożony właśnie komisyi właściwej do zgłębienia i relacyi odstąpiony został.

Uwagi powyższe, jakie nam nasunęło rozpatrzenie się w stosunkach targów pieniężnych europejskich, nie ujdą zapewne baczności komisyi sejmowej, bo kurs listów zastawnych i wszystko co do niego odnosić się może, to kwestya witalna dla każdego Towarzystwa kredytowego, kwestya zatem towarzystwa galicyjskie żywo dotykająca.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 5. grudnia. *(Obwieszczenie instytutu kredytowego.)* Dnia 9. grudnia 1865 o godzinie 10ej przed południem odbędzie się 46te publiczne losowanie listów zastawnych galic. stanow. Towarzystwa kredytowego w gmachu zakładu narodowego imienia Ossolińskich. Suma do losowania przeznaczona wynosi 176.114 złr. $46^1/_2$ c.

Wiedeń, 5. grudnia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najjaśn. Pan przybył przedwczoraj o godzinie 9tej przed południem z Schönbrunnu do Wiednia, i przed audyencyami powszechnemi odbierał relacye panów ministrów. Od godziny 10tej Najjaśn. Pan udzielał audyencye powszechne, i podczas tychże przyjmował p. barona L. Hellenbach, c. k. posła hr. Karnickiego i hr. Maytheny z Tyrnau.

W sobotę w południe odbyła się rada ministeryalna pod prezydencyą Najjaśn. Pana, na której znajdowali się wszyscy pp. ministrowie i kanclerze nadworni. Ban baron Sokcevic znajdował się także na tej radzie ministeryalnej, która trwała do godziny 4tej. Na wczorajszej radzie ministeryalnej, która także odbyła się pod prezydencyą Najjaśn. Pana, znajdowali się podobnież wszyscy pp. ministrowie i kanclerze nadworni.

Najjaśn. Pan udaje się dziś o godzinie 7mej zrana pociągiem dworskim kolei północnej do Göding, a ztąd na polowanie do Holitsch w towarzystwie Ich cesarz. Mości Arcyksiążąt Rainera, Ernesta, Albrechta, Wilhelma, Leopolda, Księcia Wirtembergskiego, W. Księcia Toskańskiego, księcia Wasy, księcia Augusta Koburgskiego, hr. Thuna, hr. Wrbna, księcia Grammont itd. Powrót nastąpi o godzinie 6tej wieczorem.

Na wczorajszej audyencyi Najjaśn. Pan przyjmował deputacyę powiatowego stowarzyszenia rolniczego w Mödling, dziękującą za doznane łaski, i raczył zapisać swoje imię w księdze stowarzyszenia jako najwyższy opiekun tegoż.

Dzień św. Barbary obchodzono wczoraj uroczyście w arsenale. Przed kaplicą była ustawiona artylerya z działami. Pp. jenerałowie, oficerowie sztabowi i wyżsi znajdowali się w kaplicy, dokąd o godzinie 9tej przybył także Jego ces. Mość Arcyksiążę Wilhelm. Po nabożeństwie wojsko defilowało przed Jego ces. Mością Arcyksięciem Wilhelmem.

Praga, 3. grudnia. *(Z sejmu krajowego.)* Na wczorajszem posiedzeniu komisyi adresowej debata jeneralna trwała 3 godziny. Większość (6 głosów) oświadczyła się za wydaniem adresu, który wychodząc z osnowy najwyższego manifestu z d. 20. września ma być więcej jak parafrazą tegoż i uwzględniać szczególne stosunki Czech. Ułożenie adresu poruczono hr. Leonowi Thun i tenże jest sprawozdawcą komisyi. — Książę Carlos Auersperg przybyć tu ma aby wziąść udział w obradach sejmu. Stronnictwo niemieckie na nim opiera swoje nadzieje, sądzą bowiem, że uda się mu pozyskać kilka kilka głosów, a tem samem przejście wniosku Nostiza uczynić niemożebnem. Doniesienie, że izba handlowa w Eger ma przesłać wotum nieufności b. ministrowi finansów Plenerowi, swemu posłowi na sejm czeski, z przyczyny, iż tenże głosował przeciw rezolucyi Herbsta, ma na celu prowokować ten krok, dotychczas jeszcze nie przedsięwzięty.

Czynności sejmów krajowych.

Na posiedzeniu sejmu *czeskiego* w dniu 4. b. m. był obecny Książę Karlos Auersperg. Dep. Taschek wniósł projekt przyjęcia postanowień prawnych względem prawa rybołostwa. Sejm polecił wydziałowi krajowemu porozumieć się w najbliższym czasie z rzadem względem założenia instytutu weterynarzy w Pradze. Urbanek został obrany bezpłatnym dyrektorem hypotecznego banku krajowego.

Sejm krajowy w *Linzu* zajmował się w d. 4. b. m. przedmiotami lokalnemi, jako to produkcyą jodu w zakładzie kąpielowym w Hall, muzeum w Linzu itd. W przyszłą środę rozpoczną się rozprawy nad wnioskiem względem patentu z września.

W *Lublanie* na posiedzeniu sejmu krajowego w d. 4. b. m. prezydujący zawiadomił izbę o najwyższem postanowieniu, którem na czas losowań obligacyi indemnizacyjnych dozwolone zostały krajowi nieoprocentowane zaliczki ze skarbu państwa aż do roku 1896. Rewizya ustawy względem wypalania moczar została w zasadzie pozwolona i zredagowanie tejże poruczono wydziałowi krajowemu. Prośby kilku gmin o pozwolenie rozkładania podatków załatwiono przyzwalająco.

Sejm krajowy w *Salzburgu* uchwalił w d. 4. b. m. na wniosek dep. Steinhausera polecić wydziałowi krajowemu obliczyć koszta zamknięcia granicy i strzeżenia tejże z powodu zarazy na bydło, i na najbliższej sesyi przedstawić wnioski celem uregulowania tej sprawy. Następnie: przesłać do ministeryum stanu petycyę o wypracowanie ustawy względem zasadniczych postanowień co do kommasacyi i przedłożenia tej ustawy radzie państwa na najbliższej sesyi. Względem kwestyi wynagrodzenia za prawa profesyi do realności przywiązane, przyjęto wniosek dep. Biebel aby akta zostały przedłożone radzie państwa celem wypracowania odnośnej uchwały. W końcu uchwalono postarać się aby nauka gimnastyki była zaprowadzona jako przedmiot obowiązkowy w szkołach preperandów.

Anglia.

Londyn, 1. grudnia. *(Reforma parlamentu i wypadki na wyspie Jamaika.)* Dzienniki angielskie sądzą iż parlamentowi złożone będą przedewszystkiem projekta do reformy parlamentu i wypadki na wyspie Jamaice. Co do reformy *Morning Post* mniema, iż rzecz ta pójdzie jeszcze w odwłokę. *Globe* zaś i *Star* sądzą, że to będzie pierwsza sprawa, którą parlament zajmować się będzie. Wypadki na wyskie Jamaice ciągłym są przedmiotem kontrowersyi dzienników, które zamieszczają okropne doniesienia o okrucieństwach, jakie tam popełniono. Zarzucają organom rządowym tracenie murzynów masami, chłostanie knutem angielskim, rozstrzelanie całych gromad murzynów bezbronnych, palenie osad murzyńskich itp. *Times* usprawiedliwia te okrucieństwa twierdząc że murzyni chcieli wytępić białych mieszkańców wyspy.

W obydwu tych przedmiotach, reformy parlamentu i wypadków na Jamaice, odbywają się liczne mityngi. W Blackburn pan Bright powiedział iż zamierza wytoczyć proces kryminalny gubernatorowi Jamaiki, o zamordowanie murzyna Gordona. Co do reformy, p. Bright chwaląc rząd, oświadczył, iż poprzestanie na takiej reformie, jaka w roku 1860 proponowaną była.

Według *Manchester Guardian* lord Russel oświadczyć miał deputacyi z Manchester, iż surowość gubernatora Jamaiki da się usprawiedliwić, jeżeli się okaże iż murzyni mieli plan wytępienia białych mieszkańców wyspy.

Francya.

Paryż, 2. grudnia. *(Różne wiadomości.)* *Monitor* donosi iż rada municypalna paryzka uchwaliła wybicie medalu dla uwiecznienia pamiątki odwiedzin Cesarza w szpitalach cholerycznych. W tym celu rozpisany być ma konkurs między artystami, którzy wykonaniem tej uchwały zajmować się mają.

Rząd cesarski wydał rozporządzenie, według którego większa połowa ogrodu luxemburskiego odcięta i pod zabudowania prywatne przedana być ma. Zamierzone to obcięcie ulubionego dla Paryżan ogrodu, wywołało w stolicy prawdziwą burzę. Od czternastu lat rząd gospodarował w Paryżu jak mu się podobało i cały Paryż prawie przebudował, a nikt przeciwko temu nie miał nic do zarzucenia. Ale naruszenie prawdziwie ludowego pysznego ogrodu przebrało miarkę cierpliwości Paryżan, którzy z całą energią powstają przeciwko projektowi, mającemu zniszczyć do połowy najpiękniejszą promenadę publiczną stolicy. Podpisują petycye do senatu z reklamacyami, wszystkie dzienniki tak zwane niepodległe, nawet półurzędowa *Patrie* powstaje przeciwko dekretowi cesarskiemu, mającemu pozbawić Paryż jednego z zabytków przeszłości. Jeden z deputowanych paryzkich, p. Picard, w liście do dzienników wystosowanym, powstaje ostro przeciwko dekretowi rządu, w którym zgwałcenie konstytucyi upatruje.

Dziś była w Saint Cloud rada ministrów. Pan Fould chce przeprowadzić wielkie oszczędności także w służbie pocztowej.

O zniesieniu akcyzy jednak nie myśli; *Patrie* powiada iż wieść o tem żadnej nie ma podstawy.

Książę Napoleon przybył wczoraj do Paryża. Księżna Klotylda jest jeszcze w Florencyi, z siostrą swą królową portugalską. Przybędzie wkrótce z nią i z królem portugalskim do Compiegne, dokąd i książę Napoleon udać się ma. W Compiegne oczekują też przybycia księcia Wallii i księżnej jego małżonki. Mówią iż przy tej sposobności „Comentaires de Cesar" powtórnie przedstawione będą.

Rosya.

(Nowa ustawa gimnazyalna.) Nowy regulamin z dn. 27go września 1865 r. uzupełniający nową ustawę gimnazyalną, różni się od poprzednich w trzech ważnych punktach: 1) ustanawia lekcye godzinowe a przez to we wszystkich klasach mniej więcej skraca ilość czasu naukowego; 2) ustanawia dość długie przerwy między lekcyami, co podaje uczącym się mozność odświeżania sił swoich ruchem na wolnem powietrzu, i 3) w niższych dwóch klasach, dla uczni młodszego wieku przeznacza mniej godzin, aniżeli w wyższych klasach dla starszego wieku. Odtąd uczniowie 1ej klasy mieć będą 24 godzin na tydzień, czyli po 4 godzin dziennie, poświęconych dla nauki; uczniowie 2ej klasy — 25 godzin na tydzień, czyli 5 dni po 4 godzin, a jeden 5 godzin; a uczniowie wszystkich pozostałych klas — 27 godzin na tydzień, czyli 3 dni po 4 godzin i 3 dni po 5 godzin. Tym sposobem przeciąg czasu naukowego we wszystkich klasach znacznie skrócony został, gdy tymczasem ilość czasu na przerwy między lekcyami, wynosząca dotąd 40 minut, powiększoną została do 1 godziny w klasach niższych, a do 1¼ godziny w pięciu wyższych.

Kronika.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Zabójstwo. Wasyl Witnyk, właściciel gruntu w Zapałowie pod Lubaczowem, posprzeczał się d. 28. lipca b r. ze swoim bratem Hryciem Witnykiem, żądając, aby mu tenże pomógł przy kośbie; przyszło do bójki, co ujrzawszy siedmioletnia córka Wasyla W. pospieszyła zawołać matkę, Paśkę W., pod porę zatrudnioną w polu. Paśka weszła do izby właśnie, gdy szwagier przewrócił jej męża na ziemię i z nim sie mocował. Uniesiona gniewem schwyciła kij okuty od żaren, uderzyła nim z całej siły Hrycia, który też zaraz puścił brata, i odeszła. Wróciwszy wieczorem, ujrzała szwagra leżącego na ławie i jęczącego z bolu, już on więcej domu nie opuścił i trzeciego dnia umarł, poczem gdy przyczyna śmierci nie była we wsi wiadomą, pogrzebiono go bez trudności. Dopiero poźniej w skutek rozchodzących się pogłosek, wydobyto zwłoki i zrobiono obdukcyę. Według orzeczenia lekarzy czaszka była tak mocno uszkodzona, że śmierć powinna była zaraz nastąpić, a że Hryć W. żył jeszcze jakiś czas, to do szczególnych należy wypadkow.

Paśka W. 36 lat licząca, matka trojga dzieci, ob. gr. k., stawiona dn. 4. b. m. przed kolegium 5 sędziów, (prezyd. radzca sądu kraj. p. Jorkasz, oskarzyciel zastępca prok. państwa p. Lidl, obrońca p. adw. kraj. Dr. Zminkowski) zę skrucha przyznaje się do winy. Śledztwo wykazało, że z szwagrem żyła zawsze w zgodzie, ostatni zaś czyn jej był skutkiem wzburzonych namiętności. Skazana na 2 lata ciężk. więzienia (prokuratorya proponowała 5 lat), wyrok przyjęła.

Kradzież. Elżbieta Streken ze Lwowa, 28 lat licząca stanu wolnego, ob. rz. kat., służąca, już kilka razy karana za kradzież, tą razą obwiniona o 3 kradzieże, skazana została dn. 4. b. m. na 8 miesięcy ciężkiego więzienia (prok. propon. 1 rok) i wyrok przyjęła. (Prezyd. radzca sądu kraj. p. Ortyński, oskarzyciel zast. prok. państwa p. Lewicki, obrońca p. adw. kraj Dr. Jabłonowski).

Lichwa. Tobiasz Kaz, handlarz zboża i właściciel realności, 42 lat, liczący, ojciec 4 dzieci, izraelita, nigdy nie karany, skazany został dn. 4. b. m. za lichwę na utratę 129 złr. lub 25 dni aresztu, i założył rekurs (prezyd. radzca sądu kraj. p. Jorkasz, oskarzyciel zast. prokur. państwa p. Lewicki, obrońca p. adw. kraj. Dr. Hoenigsmann.)

(Pożary.) W Hołowczyńcach w powiecie Uścieczko dn. 20. z. m. spalił się dach na karczmie i szopa. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma, szkoda wynosi około 244 złr. 30 c. w. a.

W Myszkowie w tymże powiecie dn. 21. z. m. w nocy spalił się dach na budynku dworskim, spichlerz i szopa. Szkoda wynosi 1322 złr. Ogień miał być podłożony.

W Banucinie w powiecie Buskim dn. 20. z. m. spalił się dom włościański. Szkoda wynosi 350 złr. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

W Czanyżu w powiecie Buskim dn. 22. z. m. spalił się budynek dworski, który był zaasekurowany. Szkoda wynosi około 180 złr. Zły komin miał być przyczyną pożaru.

W Dubaniowicach w powiecie Rudki dnia 26go zeszł. mies. spaliło się pięć domów włościańskich z budynkami gospodarskiemi i zapasami zboża. Szkoda wynosi około 2000 złr. Przyczyna pożara nie jest wiadoma.

W Potoku w powiecie Krośnieńskim dn. 27. z. m. spaliła się stodoła ze zbożem. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma, budynek i zboże były zaasekurowane.

W Wadowicach dolnych w powiecie Zassowskim dn. 28. z. m. w nocy spaliła się stodoła dworska ze zbożem. Ogień miał być podłożony.

Odezwa.

Aby mieszczanom kalekom umieszczonym w zakładzie św. Łazarza byt tamże uprzyjemnić, nie naruszając funduszów zakładowych, magistrat na mocy uchwały Rady miejskiej udaje się do szlachetnego współczucia obywateli i mieszkańców stolicy naszej z wezwaniem, aby o ile kto może, złożył dla tegoż zakładu w darze dziełka przystępne dla prebendaryuszów i takim sposobem przyczynił się do założenia małej biblioteczki dla tego pięknego zakładu.

Podobne dary przyjmować będą prezydyum magistratu tudzież wszystkie urzędy ławdwójtowskie, a imiona łaskawych dawców w poczet dobrodziejów zakładu policzone i ogłoszone zostaną w pismach miejscowych.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ogłoszenie.

Na mocy rozporządzenia wysokiego c. k. ministerstwa handlu i gospodarstwa z dnia 18. października 1865 r. do l. 14543-951 i w skutek wezwania wysokiego c. k. Namiestnictwa z dnia 11. listopada 1865 r. do l. 58977, komitet filialny dla wystawy rolniczej, artystycznej i przemysłowej w 1867 r. w Paryżu odbyć się mającej, ukonstytuował się dla okręgu lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej w części z członków tejże Izby, w części z członków c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego, i swoje działanie rozpoczął.

Załączając odezwę wysokiego c. k. komitetu centralnego w Wiedniu, komitet filialny ze swej strony wszystkich interesentów zaprasza, aby usiłowali ojczystą produkcyę świetnie przedstawić na owym festynie pracy, nad brzegami Sekwany obchodzić się mającym.

Od okazania dobroci, pożyteczności, rozmaitości i ceny przystępnej naszych ziemiopłodów i wyrobów zawiśnie rozwój i wzrost ich wywozu. Tym sposobem w jasnem stanie świetle bogactwo ojczystej ziemi i możność współubiegania się naszej produkcyi i warsztatów na targowicach świata.

Będzie zatem czynem patryotycznym i przyniesie pożytek pojedynczemu, gdy w wystawie paryzkiej weźmie udział.

Gospodarze wiejscy i przemysłowcy zechcą komitetowi filialnemu (pod adresą: lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej) oświadczyć swe zamiary względem uczestnictwa na wystawie paryzkiej do 10., najdalej do 15. stycznia 1866 r.

Bliższe wyjaśnienia, formularze do spisu przedmiotów wystawy i t. p. biuro Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie każdemu z gotowością udziela.

Z komitetu filialnego dla wystawy rolniczej, artystycznej i przemysłowej.

Lwów, 30. listopada 1865 r.

Przewodniczący:	Członkowie:	
Józef Breuer.	*Mieczysław Darowski.*	
Zastępca:	*Józef Engel.*	Sekretarz:
Karol Pietzsch.	*Bruno Rogalski.*	*Maxym. Bodyński.*

Wykaz rezultatu

przedsięwziętego w miesiącu listop. 1865 r., przez urząd targowy u tutejszych piekarzy, ważenia i rewizyi pieczywa.

Imiona i nazwiska	Miejsce sprzedaży	pieczywo zbytkowe		bułki		chleb biały pszenny		chleb biały żytni		chleb razowy pszenny		chleb razowy żytni	
		c.	łut.	c.	łut.	c.	łut.	c.	łut.	c	łut.	c.	łut.
Maciej Gołębiowski	p. rat.	.		1	2½	.	.	1	4¼	1	5½	1	7
Józef Friedrich		1	1½	1	2½	.	.	1	4	1	5½	1	7½
Jan Schulz		1	1	1	2½	1	4	1	4½	1	6	1	8
Walenty Hillich	178 m.	1	1	1	2½	1	4¼	1	4½	1	5½	1	8½
Józef Włoszyński	76 m.	1	1	1	2½	1	4	1	4½	.	.	1	7
Dymitr Kowenecki	95 m.	1	1	1	2½	.	.	1	4½	.	.	1	.
Łukasz Mrazek	88 m.	1	1	1	2½	1	3¼	1	3½	.	.	.	.
Edward Krömer	439¼	1	1	1	2½	.	.	1	4½	.	.	.	.
Jan Müller	175 2/4	1	1	1	2¼	.	.	1	3½	.	.	.	.
Henryk Fridrich	15 m.	1	1¼	1	2½	1	3¾	1	4	.	.	.	.
Jan Kozyrski	288 m.	1	1¼	1	2½	.	.	1	4	.	.	.	.
Karol Hanak	217 2/4	1	1¼	1	2½	.	.	1	4¼	.	.	.	.
Hipolit Daszkiewicz	213 2/4	1	1¼	1	2½	.	.	1	5	.	.	.	.
Robert Doms	174 m.	.	.	.	.	.		1	5¼	.	.	.	.
Wacław Merwart	719 2/4	1	1¼	1	3	.	.	1	4	.	.	.	.
Franciszek Smoliński	347¼	1	1¼	1	2½	1	4	1	4½	.	.	.	.
Krzysztof Hillich	142 2/4	1	1¼	1	2¾	.	.	1	4¾	.	.	.	.
Wacław Düll	179 m.	1	1¼	1	2½	1	4	1	5	.	.	.	.
Klemens Bek	166 m.	1	1¼	1	3	.	.	1	4¾	.	.	.	.
E. Gottlieb	178 m.	1	1	1	2½	.	.	1	4½	.	.	.	.
Hillich Jan	158 m.	1	1	1	2½	.	.	1	4	.	.	.	.
Waszak J.	39 m.	1	1	1	2½	.	.	1	4	.	.	.	.
Suma		20	22½	21	53¼	7	27¼	22	95¾	4	22½	5	38
przeciętnie w listopadzie 1865		1	1	1	2½	1	4	1	4½	1	5½	1	7½
przeciętnie w paździer. 1865		1	1¼	1	2½	1	4	1	4¼	1	5½	1	7½
a zatem w podnoszeniu się		.	.	.	.	.	.	.	¼	.	.	.	.
a zatem w spadaniu		.	¼	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.

Wiedeń, 5. grudnia. *(Targ na woły.)* Na naszym wczorajszym targu było 1010 wołów węgier., 308 galic., i 747 krajowych. Z tych sprzedano na potrzebę miasta 1423 sztuk, na prowincyę 649 sztuk, po za obrębem targu 23 sztuk; i płacono za wołu, ważącego 450 do 680 ℔ 100 złr. do 145 złr. 50 c., za 1 cetnar 19 złr. 50 c. do 23 złr. 50 c.

Ostatnia poczta.

Peszt, 5. grudnia. *Naplo* i *Lloyd* występują przeciw mowie Kaiserfelda. *Naplo* pisze: Mowy Kaiserfelda i jego kolegów

niezawierają nic, czego niezbijanoby już ze stanowiska węgierskiego prawa politycznego. Słuszna to, że Węgrzy powinni uzyskać tylko takie koncesye, które zgadzają się z potęgą monarchyi; ale przy oznaczeniu ich niemożna po manifestacyach dzienników i sejmów spodziewać się dla Węgier wiele dobrego.

Paryż, 5. grudnia. Drouin de Lhuys pojechał do Compiegne. Dzienniki zajmują się przybyciem amerykańskiego jenerała Shoffielda. Dotąd nie oznajmił on jeszcze, że przybył w misyi, ale *Patrie* obstaje przy mniemaniu, iż misya Shoffielda odnosi się do sprawy mexykańsko-amerykańskiej.

Bruxela, 5. grudnia. W stanie zdrowia Jego Mości Króla nastąpiło bardzo małe polepszenie. Siły wzmogły się nieco w ogóle.

Genewa, 4. grudnia. Radykalny kandydat niepodległych, Richard został obrany 3652 głosami radzcą stanu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. grudnia.

Hotel europejski: PP. Sozański Jan, z Grabowic. — Sozański Winc., z Wolicy.

Hotel angielski: Obertyński Leon, z Stronibab. — Szumańczowski Lud., z Żulic.

Pod Tygrysa: Ciechocki Wład., z Mochnat.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. grudnia.

PP. Hr. Borkowski Miecz., do Mielnicy. — Hr. Potocki, do Zatora. — Hr. Starzyński Kaz., do Ropczyckiej góry. — Fausak Karol, do Krakowa. — Jaworski Apol., do Ordowa. — Jaworski Józef, do Jajkowic. — Korwin Jan, do Jureczkowa — Müller Hugo, do Krakowa. — Sędzimirz Franc., do Stanimirza. — Hauteriwe August Wal., do Wróbel sieniawskich. — Arczyński Hip., do Gródka. — Łastawiecki Antoni, do Lipnika. — Niezabitowski Lubin, do Zameczka. — Niezabitowski Włodz., do Uherzec. — Petrowicz Franc., do Wołostkowa. — Stoiński Zdz., do Krakowa.

TEATR.

Dziś (przedstaw. niem.) **„Der Veilchenstrauss"**, komedya w 1 akcie; **„Des Friseurs letztes Stündlein"**, scena w 1 akcie; **„List und Pflegma"**, wodwil w 1 akcie. Pan Edward Paulmann z Krakowa jako gość. Przytem *pierwszy koncert* pana Augusta *Steglicha* i jego syna Pawła z Wrocławia na pietnastu rozmaitych harmonikach.

Jutro (przedstaw. polskie.) **„Dziewiąte przykazanie"**, komedya w 3 aktach.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. grudnia 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	327.13	+ 2.8	89 1	połud.-wsch. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328.44	+ 1 2	88 3	wschodni m.	„
10. god. wiecz.	330.98	— 2.6	84 1	„ „	śnieg

Wysokość śniegu 8‴.

Kurs Lwowski.

Dnia 6 grudnia		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	04	5	09
Dukat cesarski	„ „	5	06	5	11
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	68	8	81
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	64	1	67
„ papierowy rosyjski	„ „	1	38	1	40
Talar pruski	„ „	1	57	1	59
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	67	38	68	02
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	70	75	71	54
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	68	23	68	87
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	65	65	66	38
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	188	33	191	33

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 6 grudnia.	złr.	kr.
5% Metaliki	62	65
5% pożyczka narodowa	65	95
Losy z 1860 roku	84	50
Akcye banku wiedeńskiego	766	—
„ „ kredytowego	159	50
Londyn, 10 funtów szterlingów	105	50
Srebro	105	50
Dukat pojedyńczy	5	10

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4. grudnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	59.80	60.—
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.75	99 25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	66.40	66.60
od kwiet. do paźd. po 5%	66 30	66.50
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	72.50	73.—
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	63 90	64.10
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	64.—	64.20
dtto. po 4½%	56.40	56.60
dtto. „ 4%	50 —	50.50
dtto. „ 3%	37.50	38 —
dtto. „ 2½%	32.—	34.—
dtto. „ 1%	12 50	12.70
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	140.—	140.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piata część losów	136.50	137.—
Przez. do wyl. z r. 1854	79 75	80 25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100zł.	85.—	85.20
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	93.75	93.90
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	78 70	78.80
Renty Como po 42 lir. aust.	18.—	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	59.—	60.—
„ „ „ 4½%	56.—	56.30
„ „ „ 4%	49.50	50 —
„ „ „ 3½%	43.—	43 50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	55.—	57.—
„ 2¼%	50.—	51.—
„ 2%	44.-	45.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	82 50	83.50
Wyż. Aust.	82.—	83.—
Salcburg	84.—	85.—
Czech	86 50	87.50
Morawii	81.50	82.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	88.25	88.75
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	84.—	88.—
Węgier	70.—	70.50
Banatu Tem.	69 50	70.—
Kroacyi i Slawonii	71.50	72.50
Galicyi	68 25	68 75
Siedmiogrodu	65 25	65 90
Bukowina	67.25	67.75
Z klauzulą wylos. w r. 1867	66.75	67.25
Banat Temesz.	66 25	66.50
Lomb. wen. poż. z r. 1859	— .—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	54.—	55.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	54.—	55. -
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	27.—	27.50
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23.50
„ 2½% „ 100 „	18.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	16.50	18.59
„ 2% „ 100 „	14.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12.50	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	771.—	772.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	161 50	161 70
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	582.—	584.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	69 50	70.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1652.—	1654.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	181.—	181.20
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	181 —	181.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	123.—	124.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	190.—	190.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	70.—	71.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	153.75	154.25
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	110 —	110.50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	696.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	241.—	245.—
Kol. Bern. Russ. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	133.—	136 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	446.—	448.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	218.—	220.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	390.—	395.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	245.—	255.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	370.—	372.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.—	104.50
przeznaczone do los. po 5%	92.—	93 10
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.40	88 60
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	67.25	67.75
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	77.—	77.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97.25
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a.	—.—	79.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	—.—	74.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	107.—	107.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	95.50	96.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.50	91.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.—	88 50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	84.—	84.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	88.—	90 —
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	90.—	92.—
Lloyda za 100 zł.	87.50	88.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	117.25	117.75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	75.50	76.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	108.50	109.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	21.—	22.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	62.—	66.—
Salma „ 40 „ „	25.50	26.—
Palfiego „ 40 „ „	21.50	22.50
Clarego „ 40 „ „	21.50	22.50
St. Genois „ 40 „ „	21.50	22.50
Windischgrätza 20 zł. „	14.50	15 50
Waldsteina 20 „	16.—	17.—
Keglevicha 10 „	12.—	12 50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.75	12.—

Weksle. (Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	89.20	89 30
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	89.20	89 30
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	79.30	79 40
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	106.15	106 30
Lugdun za 100 fr.	42.30	42 35
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	42.30	42 35
Paryż za 100 fr.	42.30	42 35
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.12	5.13
dtto. pełnej wagi	5.12	5.13
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.55	8 56
Rosyjski imperyał	8.77	8.80
Talar związkowy	1.60	1.60½
Srebro	106.25	106.75
Kurs korony w c. k. kasach	13zł.	50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.